

# Malik Montana, Cartier (feat. Kronkel Dom)

Utwór 'Cartier (feat. Kronkel Dom)' to nowość od Malika Montany. Premiera piosenki wkrótce.

Pieniądze pod blokiem, wystarczy tylko po nie zejść  
Swizzy na beacie, ziomal  
Mama, Worek on this bitch  
Pierdolę legalną pracę, bo jaki w tym sens?  
Pow, pow, pow

Spotkania biznesowe - Sky Bar Panorama  
Kluczyk na recepcji, bo tam typ od parkowania  
W środku marynarki złoty haft "Montana"  
Nie będę się z wami bić, przedziurawię kolana  
Au! (au) Szyby przyciemnione jak w okularach Cartier (woo)  
Błyszczący się felga, odbija jak w lustrze lakier

Jednośląd Suzuki, pies chce wywęszyć luki  
Napalone laski, czarne dresy, białe buty  
Prześląka syf, mamy coraz gorszy kontakt  
Bieda to mój wróg, który kiedyś mnie wychował  
IPhone i trzy Nokie bez SIM locka  
Hardcore - to codzienność na tych blokach  
Zaplątany w sprawy, na stole rozdane karty  
Zero strachu w oczach, kradzione złoto i fanty

Au!  
Pieniądze pod blokiem, wystarczy tylko po nie zejść  
Pierdolę legalną pracę, bo jaki w tym sens?

Spotkania biznesowe - Sky Bar Panorama  
Kluczyk na recepcji, bo tam typ od parkowania  
W środku marynarki złoty haft "Montana"  
Nie będę się z wami bić, przedziurawię kolana  
Au! (au) Szyby przyciemnione jak w okularach Cartier (woo)  
Błyszczący się felga, odbija jak w lustrze lakier

Grrr!  
Sztuka to jest brud  
Trap w telefonach, kiedy dzwoni do mnie plug  
Miszel to jest mood, wylewam na dłonie art brut  
Nie rozmawiam z psami, prócz suk  
Ekipie salut, testuję wydolność moich płuc  
Znów temperatura to mój wróg  
Wyjebane mam na twoje smuty  
Jaram dobry skun  
Nie interesuje mnie co o mnie mówi tłum

Au!  
Pieniądze pod blokiem, wystarczy tylko po nie zejść  
Pierdolę legalną pracę, bo jaki w tym sens?

Spotkania biznesowe - Sky Bar Panorama  
Kluczyk na recepcji, bo tam typ od parkowania  
W środku marynarki złoty haft "Montana"  
Nie będę się z wami bić, przedziurawię kolana  
Au! (au) Szyby przyciemnione jak w okularach Cartier (woo)  
Błyszczący się felga, odbija jak w lustrze lakier

Biorę go za szmaty, obsrany idzie do skrytki  
Musiałem rozjechać świeżo położone płytki  
A sam właściciel, skrępowany przez trytytki  
Biorę jego hajs, potem na klipie jak 50  
Współas to mój spryt, a więc działam z sobą w zgodzie  
Na łopatkach biegi szybko zmieniam w samochodzie  
Suki mają parcie, a więc nie myślę o głodzie

Zaraz mamy gości, a więc wytrzymaj się na brodzie

Spotkania biznesowe - Sky Bar Panorama  
Kluczyk na recepcji, bo tam typ od parkowania  
W środku marynarki złoty haft "Montana"  
Nie będę się z wami bić, przedziurawię kolana  
Au! (au) Szyby przyciemnione jak w okularach Cartier (woo)  
Błyszczą się felga, odbija jak w lustrze lakier